

Sygn. akt II PSK 265/21

POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko M. spółce jawnej z siedzibą w J.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 1 marca 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 26 października 2020 r., sygn. akt VII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 26 października 2020 r. oddalił apelację pozwanej M. spółka jawna z siedzibą w J. od wyroku Sądu Rejonowego w L. z dnia 6 czerwca 2019 r., zasądzającego od pozwanej na rzecz powódki M. K. kwotę 15.900 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 lutego 2019 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach postępowania odwoławczego.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że rozwiązanie z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, mającego polegać na niepoinformowaniu pracodawcy o

nieobecności w pracy w ciągu dwóch dni od niestawienia się w pracy, było przedwcześnie i nieuzasadnione. Powódka była niezdolna do pracy do dnia 10 listopada 2018 r. (sobota), kolejne dwa dni były ustawowo wolne od pracy (11 i 12 listopada 2018 r., tj. niedziela i poniedziałek), a w dniu 13 listopada 2018 r. powódka udała się do lekarza i otrzymała kolejne zwolnienie lekarskie, poczynając od dnia 11 listopada 2018 r. Skoro dokument zaświadczenia o dalszej niezdolności do pracy powódka nadała w placówce pocztowej w dniu następnym, to dochowała obowiązku niezwłocznego poinformowania pracodawcy o dalszym zwolnieniu. Według pkt 7 informacji o warunkach zatrudnienia powódka była zobowiązana o każdorazowej nieobecności w pracy i długości jej trwania, niezwłocznie (najpóźniej drugiego dnia trwania nieobecności), zawiadomić pracodawcę osobiście, telefonicznie, faxem, pocztą elektroniczną lub listem poleconym. Oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę zostało skutecznie doręczone powódce w dniu 19 listopada 2018 r., a zatem wnosząc pozew w dniu 3 grudnia 2018 r. - za pośrednictwem prawidłowo umocowanego fachowego pełnomocnika - dochowała terminu i trybu z art. 264 k.p.

W skardze kasacyjnej pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej apelację, wnosząc o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wraz z orzeczeniem o kosztach procesu, ewentualnie o jego uchylenie w zaskarżonej części oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w części zasądzającej na rzecz powódki kwotę 15.900 zł tytułem odszkodowania za naruszające przepisy rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 lutego 2019 r. do dnia zapłaty i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania za obie instancje, jak również kosztów postępowania kasacyjnego.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie przepisów postępowania i prawa materialnego, a to: 1) art. 264 § 2 k.p. w związku z art. 30 pkt 2 i 3 k.p. w związku z art. 300 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie i podzielenie przez Sąd Okręgowy stanowiska Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym powódka wnosząc pozew w dniu 3 grudnia 2018 r. za pośrednictwem prawidłowo umocowanego pełnomocnika zawodowego dochowała terminu i trybu z

art. 264 k.p. do wniesienia odwołania od przyjętego przez pracodawcę sposobu rozwiązania umowy pracę i w konsekwencji oddalenie apelacji; 2) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 56 § 1 k.p. i art. 58 k.p. oraz art. 455 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie za prawidłowe zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu; 3) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 165 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., przez przyjęcie braku przesłanek do podważenia skuteczności wniesienia przez powódkę pozwu w dniu 3 grudnia 2018 r. wraz z załączonym pełnomocnictwem z dnia 20 listopada 2018 r. udzielonym przez powódkę „do sprawy z odwołania od wypowiedzenia stosunku pracy”, mimo że powódka skutecznie wniosła powództwo „o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia” i w konsekwencji przyjęcie, że nie uchybiła terminowi z art. 264 k.p., skutecznie inicjując postępowanie sądowe o odszkodowanie z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia; 4) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 230 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., polegające na nieuznaniu przez Sąd Okręgowy za przyznane przez powódkę twierdzeń pozwanej „co do braku umocowania adwokatów wskazanych w załączonym do pozwu dokumencie pełnomocnictwa z dnia 20 listopada 2018 r., (zredagowanym i wyedytowanym przy użyciu papieru firmowego adwokatów wskazanych w tym dokumencie, a tym samym przez profesjonalnych pełnomocników, a nie samodzielnie przez powódkę) udzielonego wskazanym przez powódkę adwokatom do sprawy odwołania od wypowiedzenia stosunku pracy (...), przy jednoczesnym zaniechaniu przez Sąd Okręgowy wskazania przyczyn braku uznania wyżej wymienionego faktu za przyznany”, zwłaszcza że odpowiedź na apelację nie zawiera zaprzeczenia tego faktu; 5) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. oraz z art. 224 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji i uchylenie się przez Sąd Okręgowy od oceny dokumentu pełnomocnictwa z dnia 20 listopada 2018 r. oraz brak wskazania w uzasadnieniu wyroku, jakie szczególnie istotne dla sprawy okoliczności legły u podstaw uznania przez ten Sąd za zasadne zamknięcie

rozprawy mimo „nierozpoznania sprawy w granicach apelacji i w konsekwencji powodując brak możliwości jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia (...) w zakresie prawidłowości subsumcji powołanych w skardze przepisów prawa materialnego”, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną zaskarżonego rozstrzygnięcia; 6) art. 385 k.p.c., przez jego zastosowanie oraz art. 386 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie i w konsekwencji oddalenie apelacji pozwanej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na oczywistą zasadność skargi, „co wyraża się w zaistnieniu oczywistego widocznego bez potrzeby dokonywania głębszej analizy kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie”, a także „przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w tym oddalenie apelacji”, odwołując się w tym zakresie do listy przepisów prawa materialnego oraz procesowego wymienionych w podstawach skargi.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącej na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie skarżąca powołała się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wskazując, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ustosunkowując się do przywołanej przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy stwierdzić, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 599/17, LEX nr 2499804). Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 573/17, LEX nr 249707), a ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr

1214578). Oczywiście naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343; z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzecznictwo). Nie jest dopuszczalne przenoszenie argumentacji służącej wykazaniu przyczyny kasacyjnej do uzasadnienia podstaw kasacyjnych ani odwoływanie się do tego uzasadnienia, podstawy skargi bowiem są badane dopiero przy rozpoznawaniu skargi, po jej przyjęciu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2018 r., III CSK 337/17, LEX nr 2483656 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

Wymienionych wyżej wymogów co do przesłanki oczywistego uzasadnienia skargi nie spełnia wniesiona skarga kasacyjna, ponieważ skarżąca nie zdołała wykazać, aby naruszenie wskazanych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przepisów postępowania i prawa materialnego miało walor naruszenia kwalifikowanego, widocznego na „pierwszy rzut oka”. Ponadto podniesione w skardze zarzuty naruszenia prawa procesowego zmierzają w istocie do próby wykazania, że Sąd Okręgowy nie dostrzegł wady pełnomocnictwa z dnia 20 listopada 2018 r. udzielonego przez powódkę w sprawie z „odwołania od wypowiedzenia stosunku pracy”, podczas gdy niniejsza sprawa dotyczy w rzeczywistości „rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia”. Doszło zatem zdaniem skarżącej do rozpoznania sprawy z odwołania od „rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia”, mimo że wada umocowania pełnomocnika powódki prowadzi do uznania, że pozew nie został skutecznie wniesiony w terminie określonym w art. 264 k.p., co wyłącza potrzebę badania przez sąd pracy zasadności i legalności przyczyn rozwiązania umowy o pracę. Uwypuklana przez

skarżącą wada nie stanowi jednak w rzeczywistości naruszenia wymienionych w podstawach skargi przepisów w stopniu kwalifikowanym.

Przypomnieć trzeba, że ocena zakresu, czasu trwania i skutków umocowania w danej sprawie następuje według treści pełnomocnictwa, a więc przy zastosowaniu dyrektyw językowo-logicznych oraz przepisów prawa cywilnego, w tym w szczególności zasad dotyczących wykładni oświadczeń woli (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2006 r., II UZ 78/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 117 i z dnia 28 października 2011 r., I CZ 82/11, LEX nr 1308024). Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 31 stycznia 2017 r., II UZ 72/16 (LEX nr 2241395), stwierdził, że termin „pełnomocnictwo” (art. 86 i nast. k.p.c.) z jednej strony, oznacza pochodzące od mocodawcy umocowanie pełnomocnika do działania w jego imieniu, z drugiej zaś - dokument stwierdzający to umocowanie. Udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie. Obowiązkiem pełnomocnika procesowego reprezentującego stronę postępowania jest wykazanie swojego umocowania do działania przed sądem odpowiednim dokumentem. Zgodnie bowiem z art. 89 § 1 k.p.c., pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo (rozumiane jako dokument potwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CZ 8/06, OSP 2006 nr 12, poz. 141 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 5, poz. 256). W rezultacie przyjmuje się, że dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytutywnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2008 r., II PK 235/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 198; z dnia 13 września 2011 r., I UK 78/11, LEX nr 1084699 i postanowienie z dnia 27 sierpnia 2008 r., II UK 75/08, LEX nr 785529).

Wady dokumentu pełnomocnictwa mogą świadczyć o braku należytego umocowania, tylko wówczas, gdy wskazują na wadliwość samego umocowania. W przypadku, gdy dokument pełnomocnictwa wskazuje na inny zakres umocowania pełnomocnika niż ten, którego w toku postępowania dotyczą rzeczywiste jego działania, kluczowe jest zatem zbadanie rzeczywistego zakresu udzielonego

pełnomocnikowi umocowania celem stwierdzenia czy faktycznie zachodzi jego wadliwość. Punktem wyjścia będzie więc zachowanie strony oraz jej akceptacja podejmowanego przez pełnomocnika zakresu czynności, mając w szczególności na uwadze, że ustawa dopuszcza również ustne udzielenie pełnomocnictwa przez złożenie przez stronę oświadczenia (art. 89 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2019 r., IV CSK 633/18, LEX nr 2691549). Możliwość następczego potwierdzenia czynności procesowych dokonanych bez umocowania jest ponadto w orzecznictwie jednolicie akceptowana, co może przybrać postać potwierdzenia udzielenia pełnomocnictwa bezpośrednio przez udział mocodawcy w czynnościach oraz brak jego sprzeciwu odnośnie do zakresu reprezentacji strony (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08, OSNC 2009 nr 6, poz. 76 i z dnia 20 grudnia 1968 r., III CZP 93/68, LEX nr 866 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 września 1998 r., II CKN 529/98, LEX nr 1214908; z dnia 6 kwietnia 2016 r., IV CZ 17/16, LEX nr 2044492 i z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 33/10, LEX nr 738138).

W rozpoznawanej sprawie treść analizowanego pełnomocnictwa z dnia 20 listopada 2018 r., udzielonego przez powódkę adw. A. G. i M. D., stanowi „do sprawy przeciwko M. odwołania od wypowiedzenia stosunku pracy w zakresie art. 91 k.p.c.” (k. 8). Pełnomocnictwo to zostało dołączone do pierwszego pisma procesowego w sprawie, tj. do odwołania od „rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia”, sporządzonego i złożonego w imieniu powódki przez adw. A. G.. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powódka stawiała się osobiście razem z pełnomocnikiem na dwóch rozprawach (z dnia 12 lutego 2019 r. i z dnia z dnia 6 czerwca 2019 r.), podtrzymując żądania określone w odwołaniu. Tym samym powódka akceptowała działania swojego pełnomocnika, w szczególności dotyczące roszczeń dochodzonych w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Udział powódki w czynnościach jej pełnomocnika podejmowanych w niniejszej sprawie skutkował zatem potwierdzeniem zakresu udzielonego przez nią pełnomocnictwa, zaś podnoszona przez skarżącą wadliwość dotyczyła jedynie wystawionego wcześniej dokumentu pełnomocnictwa, nie zaś samego umocowania.

Wobec tego brak jest podstaw do uznania, że w sprawie doszło do uchybienia terminowi z art. 264 k.p., a Sąd Okręgowy prawidłowo podjął się oceny zasadności rozwiązania z powódką umowy o pracę w trybie natychmiastowym. Jednocześnie trafnie uznał, że powódka nie naruszyła swoich obowiązków, ponieważ o swojej niezdolności do pracy powiadomiła pracodawcę w terminie przewidzianym przepisami wewnątrzzakładowymi. W konsekwencji zaskarżone orzeczenie nie można uznać za oczywiście nieprawidłowe, lecz za oczywiście uzasadnione.

Skarżąca nie zdołała więc wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.